

Gazeta Robotnicza

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

Wydawca: O. K. R. P. P. S. Katowice

CENA
10 gr.

Wychodzi rano 6 razy tygodniowo z wyjątkiem poniedziałków

Abonament mies. w ekspedycji, u kolp. i na pocztę 2,50 zł., zagr. 6 zł. Cena ogł.: za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 50 gr. zwycz. 40 gr. Układ ogłoszeń tekstowych i zwycz. 6-10 szpaltowy. Red. i Admin. w Katowicach, Teatralna 12. Redaktor przyjmuje oprócz soboty codziennie od g. 10—12. Admin. czynna od g. 8—16. Tel. 354-06. P.K.O. 301.042

Nr. 154

Katowice, Piątek 24 Czerwca 1938 r.

Rok 42

Mobilizacja gospodarcza w Japonii Zapory na Jang Tse zamykają Japończykom drogę do Hankou

Komunikat sztabu chińskiego do nosi, że w południowo-zachodniej części prow. Anhwei Chińczycy prowadzą skuteczne ataki na pozycje japońskie, dążąc do wyparcia Japończyków w kierunku Ankingu. Samoloty japońskie usilnie bombardują zapory na rzece Jang-Tse, zbudowane przez Chińczyków w rejonie m. Matang. Jednak Japończykom dotychczas nie udało się otworzyć drogi na Jang-Tse dla swych okrętów, usiłujących sforsować przejście do Hankau. Dowództwo chińskie jest zdania, że Hankau nie zagraża w ogóle niebezpieczeństwo.

Prasa chińska donosi, że aktywność oddziałów chińskich, działających na tyłach wojsk japońskich stale wzrasta. Znaczne sukcesy osiągnęli Chińczycy na linii Szanghaj - Hangezau. Dowódca garnizonu japońskiego w tym mieście zwrócił się do sztabu z prośbą o nadesłanie posiłków. Na kolei Szanghaj - Hangezau trwają walki koło Tsiasinu i Tsiaszi. Ożywiony ruch partyzancki daje się zaobserwować w okolicach Nankinu, zwłaszcza w Tsipu i Junhe, gdzie doszło do poważniejszych walk.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu japońskiego uchwalono

wprowadzić w życie program powszechnej mobilizacji ekonomicznej kraju. Wydane zarządzenia zmierzają do oszczędzania wszelkich zasobów państwa oraz ograniczenia spożycia surowców i metali.

Londyn ma finansować zakupy dla faszystowskich Włoch?

„Daily Express” podaje wiadomość, że Włochy uzyskać mają w Londynie znaczne kredyty na zakup pszenicy kanadyjskiej, mianowicie Rząd włoski, prowadzić ma z kołami city wstępne rokowania na temat finansowania przez Londyn zakupów 35 miln. buszli pszenicy, potrzebnych Włochom z po-

wodu złego stanu urodzajów. Udzielenie kredytów mogło by nastąpić oczywiście dopiero wówczas, gdy porozumienie włosko-brytyjskie w całości będzie wprowadzone w życie. W związku z tym „Daily Express” przewiduje dalsze ustępstwa włoskie w zakresie politycznym.

Walka o warsztat pracy Groźba strajku górników w całym Zagłębiu Dąbrowskim

W środę, na kopalni „Victoria” w Gołonogu (Zagłębie Dąbrowskie) wybuchł strajk całej załogi. Robotnicy okupują podziemia i powierzchnię kopalni.

Podłożem strajku jest projekt u. nieruchomości kopalni z powodu „wyczerpania się pokładów”.

Jakie są kulisy tych zamysłów pisaliśmy już szerzej w dniu 22 b. m. w artykule tow. Bielnika. Robotnikom nie pozostało nic innego, jak chwycić się ostatniego środka, t. j. strajku okupacyjnego w obronie swego warsztatu pracy, którego zamknięcie równałoby się skazaniu na nędzę i poniewierkę 400 rodzin robotniczych i pracowniczych.

Po otrzymaniu zawiadomienia o wybuchu strajku zwrócił się obecny w Warszawie tow. Stańczyk do dyrektora Dep. Górnictwo-Hutniczego, p. Daźwańskiego, przedstawiając mu sytuację. Tow. Stańczyk zwrócił uwagę, że robotnikom przyrzeczono odszkodowanie w razie zlikwidowania kopalni, jednak Konwencja Węglowa tej sprawy dotychczas nie załatwiła i robotnicy — w obawie, że skończy się możliwość dalszej pracy w kopalni, zostaną zwolnieni bez odszkodowania — porzucili pracę i okupowali kopalnię.

Ten konflikt może się stać przyczyną ogólnego konfliktu w Zagłębiu Dąbrowskim i dlatego Min. Przemysłu i Handlu musi wywrzeć nacisk na Konwencję w kierunku: albo przydzielenia dalszego węgla z nadania kopalni „Flora”, albo kopalni „Victoria” mogła nadal pracować, albo wypłacenia odszkodowania robotnikom, którzy stracą pracę.

W ten sam sposób przedstawił tow. Stańczyk sprawę dyrektorowi Dep. politycznego w Min. Spraw Wewnętrznych, p. Zyborskiemu.

Tak dyr. Zyborski, jak i dyr. Zyborski, przyrzekli zająć się tą sprawą, proponując jednak, aby robotnicy przerwali strajk do chwili, dopóki sprawa konfliktu nie zostanie ostatecznie z Konwencją Węglową załatwiona.

Tow. Stańczyk oświadczył, że w sprawie przerwania strajku nie może w tej chwili dać żadnej odpowiedzi, bowiem musi się zapoznać z sytuacją na miejscu.

Piorunujące zwycięstwo Louisa nad Schmellingiem

Milion dolarów za dwie minuty walki

Triumf „nieczystej” rasy murzyńskiej nad „czystą” rasą niemiecką

Mecz bokserski o mistrzostwo świata wszystkich kategorii sprawił zawód dziesiątkom tysięcy widzów, zgromadzonych na stadionie, gdyż

ZAKOŃCZYŁ SIĘ JUŻ W PIERW SZEJ RUNDZIE.

Czarny bokser Joe Louis z chwila rozpoczęcia walki natychmiast błyskawicznie nieśtychaniem potężnymi ciosami na swego przeciwnika, hilerowskiego pretendenta do tytu-

łu mistrza świata, Maxa Schmellinga. Cała walka, na którą pa-

trzyło 80 TYSIĘCY LUDZI, placących bajątki sumy za bilety wstępu, trwała zaledwie 2 MINUTY I 4 SEKUNDY.

W tym krótkim czasie MURZYN TRZYKROTNIE PO-SŁAŁ NA DESKI NIEMCA.

Za trzecim razem Schmelling już nie był w stanie walczyć dalej. Sędzia Donovan powstrzymał dalszą walkę, a manager Schmellinga, rzucił ręcznik na znak poddania się. Od pierwszej sekundy Joe Louis rozpoczął walkę w szalonym tempie i od razu pierwsze uderzenie pięści w twarz Schmellinga zmusiło Niemca

DO OPARCIA SIĘ O SZNURY RINGU.

Razy pięści Murzyna były tak błyskawicznie szybkie, że Niemiec po otrzymaniu pierwszego ciosu, gdy jeszcze nie zdolał zorientować się w potęgze ciosu, otrzymał drugie uderzenie, które powaliło go na deski. Wyliczony do sześciu, Schmelling podniósł się, jednak NIE BYŁ JUŻ ZDOŁNY DO WALKI.

Gdy po raz drugi Schmelling padł, Max Machon, asystujący Schmellingowi, rzucił ręcznik na znak kapitulacji.

Wśród niebywałego entuzjazmu i oklasków 80 tys. widzów, wśród których znajdowali się m. in. obaj synowie prezydenta Roosevelta,

ogłoszono Joe Louisa MISTRZEM ŚWIATA WSZYSTKICH WAG.

Wpływy za bilety wstępu na ten mecz wyniosły okragło MILION DOLARÓW.

Należy zauważyć, że był to najkrótszy mecz w wadze ciężkiej, zakończony nokautem, w dotychczasowych mistrzostwach świata.

W Niemczech kawiarnie były czynne przez całą noc, aby umożliwić wysłuchanie transmisji meczu. Wiadomość o klęsce Schmellinga wywołała

PRZYGNEBIAJĄCE WRAŻENIE.

Po zwycięstwie Louisa w dzielnicach murzyńskich miast amerykańskich zapanowała

NIEBYWAŁA RADOŚĆ.

Na ulicach tłumy murzynów szalały. Dzikim okrzykom nie było końca.

KOROWODY TANCZĄCYCH MURZYNÓW ZATAMOWAŁY WSZELKI RUCH NA ULICACH.

W Cleveland święto zwycięstwa zamieniło się w ogólną bijatykę, w której

KILKASET OSÓB ODNIOŚŁO RANY.

Silne oddziały policji rozpedziły tłumy bombami łzawymi.

W Chicago poprzewracano słupy, podtrzymujące sieć tramwajową, wybijano z radości szyby w wagonach, oknach domów i t. d.

Premier Negrin

wierzy w zwycięstwo

Premier Rządu Republiki hiszpańskiej tow. Negrin wygłosił przed kilku dniami mowę przez radio w Madrycie.

„Rząd hiszpański — oświadczył Negrin — ma obowiązek wyrażenia Hiszpanom swej WIARY W ZWYCIĘSTWO i do przypominienia wszystkim obowiązku wytrwania w walce aż do zwycięskiego końca.

ARMIA HISZPAŃSKA, zapewniam was — mówił premier — BĘDZIE MOGŁA LICZYĆ NA WSZYSTKĄ BRONĘ I DOSTAWY NIEZBEDNE DLA UZYSKANIA ZWYCIĘSTWA.

Od pierwszej chwili mówiłem, że wojna będzie długa i ciężka i że zwycięstwo będzie zależało od nas samych, ale że ono jest warte

wszelkiej ofiary.

Kilka miesięcy temu odczuwałem wielki brak sprzętu wojennego, a to dzięki polityce „nieinterwencji”.

Gdy Teruel padł, oświadczyłem robotnikom i całej ludności, że jeżeli wszyscy będą pracowali z entuzjazmem, to będą mogli liczyć na materiał wojenny, potrzebny Hiszpanii.

Tego dokonaliśmy. Mamy fabryki, produkujące artylerię, tanki i samoloty.

Naprzekór przeszkodom ze strony wroga i pomimo obojętności narodów demokratycznych, armia nasza otrzymała narzędzia wojenne.

Obecnie nawet dostawy materiału wojennego i broni szybko wzrastają.

Sensacyjne oświadczenie ameryk. min. wojny

Ameryka chce pokoju ale nie za wszelką cenę

W czasie uroczystego rozdania dyplomów wychowankom szkoły wojskowej zastępca sekretarza departamentu wojny, Louis Johnson, oświadczył w przemówieniu, że

Amerykanie nie chcą wojny, lecz nie zgodzą się bynajmniej na utrzymanie pokoju „za wszelką cenę”.

Lot nocny

zakończony katastrofą

Samolot wojskowy uległ katastrofie w czasie lotu nocnego pod Beaumont la Ronce pod Tours we Francji. Załoga samolotu, składająca się z 7 osób, zginęła. Wśród

znajdujących się na pokładzie, było 5 oficerów sztabu ministerstwa lotnictwa, podoficer radiotelegrafista i podoficer mechanik.

Groteskowe pomysły

Traktory przyczyną nędzy rolników?!

Do biur utworzonej przez prez. Roosevelta „Farm Security Administration” wpływają nieustannie tysiące listów od farmerów, nadsyłających swe poglądy na sytuację rolników w Stanach Zjednoczonych i zawierające najrozmaitsze, nieraz dziwaczne, sposoby naprawy koniunktury rolnej. M. in. Biuro to otrzymało od jednego

farmera długi memoriał, w którym wzywa on Rząd, aby wykupił i zniszczył wszystkie traktory, a w ich miejsce zaopatrzył farmerów w konie. Środek ten — zdaniem projektodawcy — dałby zatrudnienie licznej bezrobotnym, a oprócz tego wzmógłby zarówno hodowlę koni, jak i produkcję pa-

Trąba wodna

zniszczyła kilka miejscowości

Biuro meteorologiczne w Portland (Ameryka) otrzymało od swego obserwatora w Pilotrock depechę, donoszącą o zniszczeniu przez trąbę wodną małego miasteczka na zachód od Oregon. Według dal-

szych doniesień, trąba wodna nawiedziła również miasto Pilotrock, liczące 300 mieszkańców. Ludność zdołała jednak w porę uciec, wskutek czego nie było ofiar. Straty materialne wynoszą 50 tys. dol.

Śmierć na dnie studni

We wsi Olszanica pod Krakowem wydarzył się tragiczny wypadek. Mieszkał tam 30-letni Tadeusz Korzeniak, wraz z dwoma robotnikami, szedłszy na dno nowo wykopanej studni dla dokonania ostatecznych prac nad jej wyko-

mnymi. Wezwana na pomoc z Krakowa straż pożarna wydobyla ze studni zwłoki 30-letniego Tadeusza Korzeniaka i 50-letniego Wawrzyńca Rataja. Trzeci z zatrutych, Adolf Tadeusz, pozostał jeszcze przy życiu. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala.

Zgon matki królowej angielskiej wywołał komplikacje dyplomatyczne

Hr. Strathmore, matka królowej Anglii, Elżbiety, zmarła w Londynie.

Zgon matki królowej angielskiej wywołał wymianę poglądów pomiędzy Londynem a Paryżem. Do tychczas nic jeszcze nie zostało ustalone, sądzą jednak, że król

Jerzy, mimo żałoby, przybędzie w każdym razie do Paryża. Nie wiadomo, czy królowa będzie mu towarzyszyć, jest jednak rzeczą oczywistą, że jeżeli przyjedzie, to wszelkie manifestacje o charakterze radosnym zostaną odwołane.

Tragiczny powrót z nocnej zabawy

Wczoraj w nocy na jednej z głównych ulic Bukaresztu, alei Kiseleff, wydarzyła się katastrofa samochodowa. Jadący z nadmierną szybkością samochód, w którym trzy artystki wracały w towarzy-

stwie dwóch młodych ludzi z nocnej zabawy, wpadł na drzewo i rozbił się doszczętnie. Jedna z jadących osób została zabita, a pozostałe odniosły ciężkie rany.

Na Dalekim Wschodzie

Japończycy nie chcą rokować o pokój z Czang-Kai-Szekiem

SZANGHAJ (ATE). — W związku z pogłoskami o możliwości nawiązania rokowań pokojowych pomiędzy Japonią a Chinami, urzędowe czynniki japońskie w Szanghaju stwierdzają, że Japonia nie zamierza rokować z marszałkiem Czang - Kai - Szekiem, podtrzymując w tym względzie zajęte poprzednio stanowisko. Rzecznik japoński w Szanghaju oświadczył, że naciski, że Japonia będzie tak długo prowadziła walkę, dopóki Rząd Czang - Kai - Szeka nie zostanie obalony. Rząd japoński byłby natomiast gotów nawiązać pertraktacje z innymi przedstawicielami Chin, lecz nie z Czang-Kai - Szekiem. Trwały pokój będzie osiągnięty tylko wtedy, pod-

Powódź zahamowała działania wojenne

SZANGHAJ (ATE). — Działania wojenne nie przybrały większych rozmiarów wobec katastrofy powodzi; jednakże według ostatnich doniesień oddziały japońskie w dolinie Jangtse posuwały się naprzód. Z kół japońskich informują, że oddziały japońskie, które wyszły z Łuczau w prowincji Anhwei, kierując się szosą na południe połączyły się w odległo-

ści 35 km. od Anwingu z oddziałami, które posuwały się w kierunku północnym. Doniesienia o rzekomych desantach wojsk japońskich w Chinach południowych, w pobliżu Swatow, zostały zdementowane w sposób kategoryczny przez przedstawicieli japońskich kół wojskowych.

Możliwość wyborów w Anglii przed upływem kadencji

LONDYN (PAT). — Przemyślając na konferencji narodowego stronnictwa liberalnego, sir John Simon wspominał o możliwości wyborów generalnych przed upły-

W Czechosłowacji

Obrady nad ustawą językową

PRAGA (PAT). — Komitet polityczny ministrów obradował w środę po południu nad ustawą językową. Tegoż dnia odbyły się też posiedzenia komitetów wykonawczych czeskiego stronnictwa narodowo - socjalistycznego i czeskiego stronnictwa socjal-demokratycznego. Na obu naradach członkowie komitetu politycznego ministrów dr. Franke, narodowy socjalista, i Derer, socjal-demokrata, złożyli sprawozdania z dotychczasowych prac nad statutem narodowościowym i z rozmów ze

stronnictwem niemiecko - sudeckim.

W czwartek prowadzone będą rozmowy informacyjne z Niemcami.

Ze strony czeskiej po raz pierwszy poza premierem w rozmowach wezmą udział minister dr. Czerney, dr. Derer, dr. Franke i ks. Sramek. Ze strony Niemców wezmą udział posłowie: Kundt, Rosche i Peters oraz dr. Sebekowsky i dr. Schickelanz.

Organ stronnictwa sudecko-niemieckiego „Die Zeit“ uprzedza, że nie należy oczekiwać żadnych konkretnych rokowań ze względu na to, że Rząd czeski jeszcze nie zdołał wyjaśnić swego stanowiska.

„JEDEN NARÓD — JEDNA MŁODZIEŻ“

Niedawno czeskie ministerstwo Oświaty zakazało młodzieży szkolnej noszenia jakiegokolwiek oznak o charakterze politycznym. Osobliwie stosując się do tego zakazu, niemiecka młodzież sudecka nosi oznaki z napisem: „Jeden naród — jedna młodzież“.

przy tej okazji stosowany tu jest terror ekonomiczny, bowiem duży odsetek ludności, zamieszkującej na wymienionym terenie chodzi do roboty do Niemiec. Podobno pracodawcy niemieccy postawili kategorię ryczące żądanie robotnikom, oddawania dzieci do szkół niemieckich, grożąc im w przeciwnym razie pozbawieniem ich pracy (ATE).

BIAŁE PONCZOCHY

We wtorek wieczorem na szosie pod Brnem, maszerował oddział 26 studentów niemieckich, kierując się ku miejscu zbiórki, gdzie miała się odbyć uroczystość „Sonnenwende“ (odpowiadająca słowiańskiej Kupale). Studenci ubrani byli w białe ponczochoy, które stanowią część ubioru narodowego Niemców sudeckich. Strój ten wywołał reakcję ludności czeskiej. Doszło do ostrej utarczki, w wyniku której został zraniony student politechniki w Brnie, Jan Beczerek, Niemiec. Policja przybyła na miejsce zajścia, przywracając spokój i przeprowadzając aresztowania. (ATE).

„ZŁĄKANY“ LOTNIK

Lotnik niemiecki, który wylądował na lotnisku Pilzneńskim, został wypuszczony na wolność z poleceniem natychmiastowego startu do Niemiec. Samolot niemiecki eskortowany był do granicy czesko-niemieckiej przez 2 wojskowe maszyny czeskie. (ATE).

Terroryzowanie ludności

Na terenie Śląska, w okolicach Hulczyna (Hlucina), rozpoczęło się ostatnio agitatorzy Sudeckiej Partii odwołującej propagandę za zapisywaniem dzieci do szkół niemieckich. Prasa czeska twierdzi, że

Proces „niezawisłych“ bretończyków

Przed sądem w Rennes rozpoczęła się w środę rozprawa przeciwko 8-miu autonomistom bretońskim, przeważnie studentom, oskarżonym o to, że na murach ratusza dawnej stolicy księstwa bretońskiego St. Brieuc i na murach domów, przylegających do głównego placu w tym mieście, wymalowali farbą szereg napisów obelżywych pod adresem Rządu francuskiego i republiki francuskiej, a domagających się jednocześnie autonomii a nawet niezawisłości Bretanii. Sam pro-

ces nie ma żadnego poważniejszego charakteru politycznego, ponieważ wyrazicielem bretońskiego ruchu autonomistycznego jest tylko niewielka garstka intelektualistów i studentów, budzi on jednak dość duże zainteresowanie opinii francuskiej, ponieważ kilku oskarżonych odmówiło na rozprawie odpowiedzieć w języku francuskim, używając w swoich zeznaniach i odpowiedziach na pytania przewodniczącego sądu tylko języka bretońskiego. (PAT).

WIADOMOŚCI SPORTOWE

BOKS

PRZED CIEKAWYM MECZEM SCHEMLING — LOUIS.

Przedstawiciel francuskiego pisma „L'Auto“ uzyskał wywiad z Louisem, w którym bokser amerykański oświadczył:

„Wystarcza mi trzy rundy, jeśli Schmelling przyjmie walkę. Dwanaście — jeśli będę gonil go po ringu“.

Koła sportowe Ameryki jednogłośnie uważają, że mecz Schmelling — Louis będzie największym zdarzeniem bokserskim obecnego sezonu.

Jeśli chodzi o typowanie zwycięzcy, zdania nawet fachowców amerykańskich są podzielone. Byli mistrz świata, Dempsey, przewiduje zwycięstwo Schmellinga. Te same opinie podtrzymuje stary już dziś (73 lata) w swoim czasie słynny bokser, murzyn Johnson.

Trzej inni, słynni w swoim czasie bokserzy, Jeffries, Sharkey i Baer, wróżą zwycięstwo Louisowi.

Przygotowania do meczu przedstawiają się gigantycznie. Na Yankee Stadionie dobudowano nowe trybuny. Łącznie stadion pomieści ok. 90 tys. widzów. 150 kabin łączących ring bokserski z różnymi stacjami.

Obaj bokserzy otrzymają prawdopodobnie bardzo wysokie sumy. Schmelling uzyskać ma 25% dochodu, a Louis, jako obrońca tytułu 40, 5% dochodu, po potrąceniu wszystkich kosztów organizacji meczu.

Zakłady oplewają obecnie 8:5 dla Louisa.

MECZ BOKSERSKI POLSKA — FRANCJA.

przyniósł prawie 5.000 zł. czystego dochodu.

Jak wynika z przeprowadzonych dokładnych obliczeń, mecz bokserski Polaka — Francjaka, rozegrany na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, przyniósł po potrąceniu wszystkich, bardzo zresztą wysokich wydatków, 4.821 zł. 57 gr. czystego dochodu. Z tego Warszawa Okr. Związek Bokserski, organizator zawodów, otrzymał 1.205 zł. 39 gr., a resztę Polski Związek Bokserski.

WARSAWA STARA SIĘ O MECZ BOKSERSKI Z LONDYNEM.

Jak wiadomo, w dn. 2 lipca odbył się w Berlinie międzypaństwowy mecz bokserski Anglia — Niemcy. Warszawski okręgowy związek bokserski zwrócił się do Anglików z propozycją przyjazdu do Warszawy,

z Berlina i rozegranie meczu Warszawa — Londyn.

NIEPRZYJĘTE ZAPROSZENIE MONACHIUM.

Związek bokserski w Monachium zaprosił reprezentację Warszawy do Monachium na pierwszy tydzień października. Monachium proponuje Warszawie rozegranie 3 meczów w przeciągu 4 dni. Warszawa nie zgodziła się na podobną propozycję. WÓZB postanowił odpowiedzieć Niemcom, że reprezentacja Warszawy może rozegrać tylko jeden mecz w Monachium i to na wiosnę przyszłego roku.

Co do zakontraktowanego już na 21 sierpnia meczu bokserskiego Warszawa — Monachium, Warszawa zaproponowała przełożenie meczu na 8 grudnia.

TENIS

JEDRZEJOWSKA WYGRAŁA Z ANGIELKĄ KING ALE NIE WYKAZAŁA ZBYT DOBREJ FORMY

W dalszych rozgrywkach tenisowych w Wimbledonie, Jędrzejowska rozegrała w środę wobec wypełnionego widowni, mecz z Angielką King. Polka wygrała po długiej walce w stosunku 6:2, 4:6, 6:4 mimo, że King należała do dobrych graczy angielskich. Jędrzejowska powinna była mecz ten wygrać daleko łatwiej, bowiem pod uwagę różnicę klasy pomiędzy nią a Angielką, tymczasem Polka wygrała z trudem, popełniając przy tym bardzo dużo rażących błędów. Zwłaszcza słabo grała Jędrzejowska w drugim secie. W trzecim Polka, prowadząc 4:0, a następnie 5:1, pozwała swoją przeciwniczkę zdobyć trzy gemy i dopiero, gdy stan meczu brzmiał 5:4, zdecydowała się na bardziej energiczny finisz, który jej przyniósł zwycięstwo w stosunku 6:4.

Po wtorkowym zwycięstwie nad Stevenson i śródomowym nad King Jędrzejowska pozbyla się obu poważniejszych przeciwniczek w swej grupie i należy przypuszczać, że bez dalszych trudności dojdzie do ćwierćfinału, ale aby wybić się na czoło w rozgrywkach finałowych, Jędrzejowska musi znacznie poprawić swoją formę, która zarówno we wtorek, jak i w środę, pozostawiała wiele do życzenia.

Proces o skarb Rządu baskijskiego

Przed sądem w la Rochelle toczy się od kilku dni interesujący proces między bankami i instytucjami finansowymi w Bilbao i Santander a Rządem barcelońskim i przedstawicielem dawnego Rządu baskijskiego. Przedmiotem procesu jest kilkaset skrzyń zawierających walory, akcje, kosztowności i dokumenty, które Rząd baskijski przed zajęciem Bilbao przez wojska powstańcze załadował na okręt i przewiózł do la Rochelle.

Banki w Bilbao wystąpiły obecnie o zwrot walorów i dokumentów, które do nich należą, nato-

miast przedstawiciel Rządu barcelońskiego zgłosił sprzeciw, oświadczając, że sprawa ta w ogóle nie podlega jurysdykcji francuskiej, ponieważ oficjalny Rząd republiki hiszpańskiej obłożył te skrzynie sekwestrem. Akt oficjalny Rządu hiszpańskiego, jak twierdzi przedstawiciel tego Rządu, nie może być krytykowany ani kwestionowany przez trybunał francuski. W sprawie tej, która może stanowić o bankructwie banków w Bilbao i Santander, sąd w la Rochelle ma wydać wyrok w ciągu 10 dni. (PAT).

Zakaz wywozu rud z Australii

Mimo kilkakrotnych protestów japońskich, rząd australijski zdecydował się utrzymać w mocy zakaz wywozu rud żelaznych. Jedyną ustępstwo, na które Australia zgodziła się, jest zezwolenie wywozu rud żelaznych na zasadzie umów, zawartych przed 19-ym ma-

ja b. r. Chodzi tu o dostawę około 89 tysięcy ton. Analogiczne ustępstwo uczynione zostało w stosunku do Stanów Zjednoczonych, które będą mogły jeszcze wywieźć z Australii 60 tysięcy ton rudy żelaznej. (ATE).

Opowieści drutów telegraficznych

KATASTROFA LOTNICZA

W czasie lotu ćwiczebnego, spadły dwa angielskie samoloty wojskowe, należące do bazy lotniczej Singapora. Przyczyna obu katastrof, w których zginęło 6 pilotów, nie została jeszcze ustalona.

ŚMIERTELNA JAZDA

W środę w południe, jadący z wielką szybkością samochód, rozbił się do połowy na jednej z ulic Bukaresztu. Kierowca — znany sportmen Mihailescu, poniósł śmierć na miejscu, a towarzyszące 3 znane artystki teatrów bukareszteńskich odniosły poważne rany.

GROZNY POŻAR

W położonej w pobliżu Lublany miejscowości Kie, wybuchł w jednej z fabryk gwałtowny pożar. Wyrządzone szkody wynoszą kilka milionów dynarów. Straży pożarnej nie udało się zlokalizować ognia, który strawił również kilka sąsiednich budynków.

PŁONA WSIE I LAST

W ciągu ostatnich paru dni, wydarzyło się w województwie białostockim, kilka większych pożarów. 20 b. n. w nocy we wsi Baranki w powiecie białostockim spłonęły 23 budynki gospodarcze. Straty wynoszą około 40 tysięcy zł.

We wtorek w godzinach południowych, wybuchł pożar we wsi Nowosólki Wielkie w powiecie wolkowskim. Spłonęło 68 budynków mieszkalnych i gospodarczych, 58 sztuk inwentarza żywego, pasza, narzędzia rolnicze i t. p. Ogólne straty dochodzą do 100 tysięcy złotych. W czasie pożaru spłonęła dziewczynka w wieku 1 rok i 8 miesięcy. Wiesz podpalili pozostawione bez dozoru dzieci, bawiające się ogniem.

Tego samego dnia w nocy, wybuchł pożar we wsi Łepce w powiecie ostrowskim. Spłonęły 23 budynki, 5 sztuk inwentarza żywego, narzędzia rolnicze i sprzęty domowe. Straty wynoszą około 50 tysięcy. Przyczyną pożaru jest nieostrożność jednego z mieszkańców wsi.

Tego dnia w lesie Zofii Tyszkiewiczowej w majątku Walły, w pow. białostockim, spłonęło 100 ha lasu, 20 do 30-letniego. Straty wynoszą około 75 tysięcy złotych. Ogień zaprószyli chłopcy pasący bydło. Ogień zlokalizowano przy pomocy ludności i robotników sąsiedniego majątku.

POŻAR W MUZEUM LOUVRU

Duże poruszenie we wtorek wieczorem wywołał w Paryżu alarm spowodowany przez dym i płomienie, jakie ukazały się nad dachem Muzeum Louvru. Okazało się, że robotnicy, którzy pracowali przy naprawie dachów, zaprószyli ogień.

Po usunięciu najcięższych obrazów i po zastąpieniu innych ognia został ostatecznie ugaszony i żadne z arcydzieł Louvru nie zostało uszkodzone.

MIEDZ. FESTIWAL MUZYCZNY

Z okazji odbywającego się w Londynie Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej, delegacja polska wysunęła wniosek, aby kolejny 17-ty międzynarodowy festiwal muzyki współczesnej oraz konferencja Międzynarodowego Tow. Muzyki Współczesnej, odbyły się w Warszawie. Wniosek przyjęto.

PRZYWRÓCONO DEBIT „SIEGODNIA“

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przywróciło debit pocztowy czasopiśmu „Siegodnia“, wydawanemu w języku rosyjskim w Rydze.

Teroryści przerwali komunikację na linii Palestyna-Egipt

JEROZOLIMA (PAT). — Teroryści wysadzili most kolejowy na linii międzynarodowej Palestyna — Egipt. Prace nad naprawą mostu potrwać kilka dni, tymczasem zaś komunikacja została całkowicie przerwana.

Piłkarz śląski popełnił samobójstwo ponieważ klub jego przegrał mecz o mistrzostwo

W środę nad ranem w Chropaczowie przy ul. Żwirki i Wigury znaleziono wisielca, zawieszona na kratkach klozku. W zwłokach rozpoznano bramkarza klubu sportowego „Naprzód“ Lipiny, Alfreda Kolendra.

Jak się okazuje, Kolender popełnił samobójstwo, ponieważ klub jego poniósł ostatnio klęskę w Nowej Wsi z „Wawelem“ w rozgrywkach o mistrzostwo Ligi Śląskiej.

Kolender twierdził, że klub jego przegrał wyłącznie z jego winy i tak się tym przejął, że powiesił się. Zwłoki tragicznie zmarłego wydano rodzinie.

Podpisanie umowy lotniczej z Litwą

Dnia 22 czerwca o godz. 16 w gmachu litewskiego ministerstwa Komunikacji w Kownie, przedstawiciele „Lotu“, pp. mjr. Z. Piątkowski oraz major L. Selfert podpisali umowę między „Lotem“ a ministerstwem Komunikacji, której mocą dotychczasowa linia lotnicza Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin — Helsinki, została skierowana przez Wilno — Kowno — Rygę.

Przedstawiciele „Lotu“, wśród których znajduje się znany z przelotu przez Atlantyk, major Makowski, odlecieli w środę samolotem do Warszawy. (PAT).

Na drodze do porozumienia w sprawie długów austriackich

Przybyli do Londynu dla rokowań w sprawie pożyczek austriackich delegat niemiecki dr. Wiehl odbył w środę nieoficjalną rozmowę wstępną z głównym doradcą finansowym Rządu brytyjskiego Leith Rosse. Rozmowa ta miała jakoby przebieg pomyślny i Rząd niemiecki gotów na być uhoronować w praktyce zobowiązania, wynikające z pożyczek austriackich, nie uznając ich w zasadzie.

Rząd niemiecki w dalszym ciągu domaga się pewnych koncesji w sprawie zmniejszenia oprocenowania pożyczek Davis'a i Younga. Premier Chamberlain odbył w środę wieczorem rozmowę z ambasadorem niemieckim von Dierksenem, a spotkanie ich niewątpliwie związane było ze sprawą powyższych pożyczek. Na ogół przewidyuje się, że na oficjalnym posiedzeniu obu delegacji, które odbędzie się w czwartek w brytyjskim ministerstwie Skarbu, osiągnięte zostanie kompromisowe porozumienie, a konieczność wprowadzenia przez W. Brytanię clearingu w stosunkach platniczych z Niemcami, czym jako ewentualność groził kanclerz Skarbu Simon od 1 lipca, zostanie usunięta. (PAT).

Bombardowanie Barcelony

O godz. 4.30 osiem samolotów gen. Franco bombardowało Barcelonę. Jest 20 zabitych i 30 rannych. (PAT).

Niemieccy szpiegowie przed sądem

NOWY JORK (PAT). — Czwo. ro z 18 oskarżonych w aferze szpiegowskiej na rzecz Niemiec, a mianowicie Johanna Hoffmann, Guenter Rummich, Erich Glaser i Otto Voss stanęło w środę przed sądem związkowym. Do winy nie przyznali się. Sędzia Eibell zarządził tymczasowe zwolnienie ich za kaucją po 25 tys. dolarów do dn. 1 sierpnia 1938 r.

Treviranus skazany na banicję

BERLIN (PAT). Środowy „Reichs anzeiger“ przynosi listę osób, którym odebrano obywatelstwo oraz skonfiskowano majątki. Osoby to są przeważnie pochodzenia żydowskiego. W liście liczącej 81 osób, figurują również nazwisko b. ministra Treviranusa wraz z najbliższą rodziną.

Po wizytach w Sztokholmie i Tallinie

Mgławicowe plany

Z okazji wizyty min. Becka w Sztokholmie z końcem ub. miesiąca oświadczył min. Sander w oficjalnym przemówieniu, że oba państwa, t. j. Polska i Szwecja, „choć powinny oczywiście liczyć się z różnicami swej sytuacji geograficznej, historycznej i skutkami stąd wynikającymi”, to uważają, że „utrzymanie niezależnej polityki w stosunku do jakichkolwiek formowań przeciwstawnych bloków, stanowi integralny i istotny wkład w dzieło tej pomocy” (utrzymania pokoju).

W odpowiedzi min. Beck wyraził pewność, że „żaden z naszych obu krajów nie przyczyni się do wytworzenia podziału (na przeciwstawne bloki) tak niebezpiecznego dla pokoju”.

Z okazji wizyty min. Becka w Tallinie w połowie b. m. oświadczył min. Selter, że „Estońskie, przeniknięta troską o neutralność”, przyczynia się wraz z Polską do konsolidacji i organizacji pokoju we wschodniej Europie. W odpowiedzi min. Beck złożył zapewnienie, że te „idee dają gwarancję całkowitego wzajemnego zrozumienia”.

Szwecja jest krajem, który podczas wojny światowej zachował neutralność i który jawnie i wyraźnie dąży w polityce międzynarodowej do neutralności. Nie jest związana sojuszem wojskowym i politycznym i dzięki swemu położeniu geograficznemu ma wszelkie widoki utrzymania swej neutralności.

Odmienne jest położenie państw bałtyckich, Litwy, Łotwy i Estonii, które podczas wojny światowej, podobnie jak Polska, były polem zmagania wojskowych między Niemcami i Rosją. W razie wybuchu wojny europejskiej trudno sobie wyobrazić, żeby państwa położone między Niemcami a Rosją nie stały się teatrem zmagania „przeciwstawnych bloków”. I z tego powodu państwa „porozumienia bałtyckiego” (Litwa, Łotwa i Estonia) nie mogą wejść w grupę skandynawską, do której należy Finlandia.

Jeżeli więc z okazji powyższych wizyt gazety rozciągają wizję bloku neutralnego „od Helsingforsu po Bukareszt”, to przypominają one podróży na pustyni, którzy z pragnieniem widzą i rozkoszują się uroczymi obrazami fata morgana. Zresztą „twórcy” owych osi i bloków, które można dowolnie przedłużać aż po Sztokholm, nie zadają sobie nawet trudu, żeby zdumionemu widzowi wytłumaczyć, czy na takiej „osi” można do jakiegokolwiek portu zawinąć i czy taka oś jest czymś więcej, jak śmiałym pociąganiem pędzącego maralskiego na mapie.

W połowie kwietnia oświadczył łotewski spraw zagranicznych, p. Munster, że nie jest wskazane dla słabego łączyć się z silnym w czasie pokoju, bo łatwo można stracić swobodę ruchów. Z okazji zaś wizyt

min. Muntersa w Sztokholmie i Helsingforsie doniósł z początkiem maja korespondent „N. Züricher Zeitung” z Helsingforsu, że Łotwa i Litwa pragną utrzymać się przy swej tradycyjnej i niezależnej polityce, przy czym ożywienie stosunków z neutralną północą wydaje się im odpowiednią przeciwwagą przeciw zbyt daleko idącemu wywieraniu wpływu przez Polskę na politykę bałtycką. W Szwecji i Finlandii nie ma zaś żadnych oznak, że północ poza kulturalnym zbliżeniem wyjdzie z dotychczasowej politycznej rezerwy wobec państw bałtyckich.

Ryski korespondent „Temps” twierdził, że Łotwa i Litwa nie chcą iść po linii polityki min. Becka, uważając, że realizacja stworzenia osi Helsingfors — Bukareszt, kierowanej przez Warszawę, wywołałaby tylko wobec państw bałtyckich animozję Rosji sowieckiej, nie dając im nic w zamian. We wstępnym zaś artykule „Temps” pisał, że Łotwa i Litwa zdają się obawiać dominującego wpływu na politykę bałtycką ze strony Polski, która wskutek aktu polsko — niemieckiego mogłaby ewentualnie faworyzować w pewnej mierze politykę Berlińska.

Nie wiemy, czy przypuszczenia francuskiego organu półurzędowego są uzasadnione, choć trudno było zrozumieć, jaki interes mogłaby mieć Polska jako sekundant Berlina na Bałtyku. Ale przytoczone powyżej głosy świadczą, że neutralna oś Helsingfors — Bukareszt uchodzi za parawan, za którym mogłoby się ukrywać inne cele polityczne. Istotne jest jednak, że na innej podstawie opiera się neutralność Szwecji i państw skandynawskich, na innej podstawie szukają swobody ruchów państwa trójpokoźnego bałtyckiego, a inną rolę odgrywa Polska w układzie sił Europy.

Współpraca między tymi wszystkimi państwami, zainteresowanymi na Bałtyku, jest POZADANA I MOŻLIWA w ograniczonym zakresie, ale neutralność Polski jest fikcją.

Podłość w fabrykowaniu i operowaniu „osi” wyraziła się w Polsce w projekcie budowania bloku, sięgającego od Bałtyku, przez Morze Czarne, aż po Adriatyk, czyli bloku państw, położonych między Niemcami a Rosją sowiecką.

Projekt przedstawiałby się imponująco, gdyby ci, którzy doradzają, by Polska w porozumieniu z Francją i Anglią wzięła inicjatywę w swe ręce, wyszli z ogólników i wskazali, jakie są realne wnioski tego planu i które państwa byłyby skłonne zaciągnąć konkretne zobowiązania.

Póki nie zejda z obłoków na twardy grunt rzeczywistości, póty trudno ocenić polityczną wartość tych pobożnych życzeń. Wszelka zaś mgławicowość rad politycznych, udzie-

lanych również na łamach niezależnej prasy, wywiera jeden niepożądany skutek: bałamucenie opinii i odwołuje ją od realistycznej oceny ważnych, konkretnych i osiągalnych zadań polskiej polityki zagranicznej.

B. ELMER

PŁYTY GRAMOFONOWYCH

KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

OLBRZYMI WYBÓR.

TYLKO W FIRMIE: „POLSKA PŁYTA” Warszawa, MARSZAŁKOWSKA 104 (wprost Dworca Głównego)

Czego chce Trocki?

„Program akcji” trockistów

Na każdej niemal stronie stalinowskiej prasy w ZSSR czytamy o „wrogach ludu”, o „pogardy godnych trockistów i bucharinowców”. Można pomyśleć, że „trockiści” w ZSSR mają jakąś potężną organizację! Naturalnie, takiej organizacji (ani wpływów) nie ma. Słowem „trockista” oznacza się w ZSSR wszystkich tych, którzy są w opozycji do Stalina lub którzy WYDAJĄ SIĘ p. Jeżowowi „podejrzany”.

„Ale, trockizm” — jako ideologia — ma pewne, nie zbyt wielkie znaczenie. Po pierwsze posiada szereg grup zagranicą (Francja, Hiszpania, St. Zjednoczone) i pewne wpływy, np. wśród francuskich „pietystów”. A poza tym na drogę „trockizmu” wchodzi niektórzy eks-stalinowcy, czujący, iż „stalinizm” się kończy.

Ideologia „trockizmu” najlepiej jest przedstawiona w książce Trockiego „Zdradzona Rewolucja” (franc.). „Pozytywna” strona „ideologii” — to pusta pseudo-rewolucyjna UTOPIA, pragnąca powrotu do komunizmu leninowskiej epoki. Natomiast w części krytycznej (wobec ZSSR) znajdujemy spostrzeżenia nieraz godne uwagi. Jak wiadomo, Trocki uważa, że ZSSR i Komintern są w stanie degeneracji, są w rękach stalinowskiej BIUROKRACJI i że przeżyją okres „TERMIDORU” (kontrrewolucji); że w ZSSR nie ma żadnego socjalizmu, bo młoty socjalizmu są dwie: 1) zmniejszenie się przymusu państwowego (a w ZSSR przymus rośnie); 2) zmniejszenie się różnic społecznych (a w ZSSR nierówność rośnie). Z tego rozpoznania Trocki wyciąga wniosek o konieczności NOWEJ REWOLUCJI w ZSSR...

W ostatnim (66—67) numerze trockistowskiego „Biuletynu Opozycji” (po rosyjsku) znajdujemy ciekawy obszerny elaborat „Agonia kapitalizmu a zadania IV Międzynarodówki” — przedłożony sekcjom trockistowskiej IV „Międzynarodówki” do rozważenia. Jak wiadomo, Trocki tworzy (bez większego powodzenia) tzw. „IV Międzynarodówkę”. Ma ona być nareszcie tą prawdziwą rewolucyjną itd. Ale cóż? Trockiego już „przetrockizowano”. Na horyzoncie zarysowują się (powiada z bólem elaborat) jacyś jeszcze bardziej „rewolucyjni” „SEKCJARZE” (?), którzy nie uznają ani związków zawodowych ani postulatów cząstkowych. Biedny Trocki...

„Ale wróćmy do elaboratu. W części ogólnostanowowej jest nieciekawy. Atakuje „fronty ludowe”, jako przeszkodę dla rewolucji, piorunuje na stalinowców itd. Ale nie umie odpowiedzieć na pytanie dziś jedno z najważniejszych: co należy czynić dla obrony przed faszystowską inwazją? Trocki jest bezradny. „Ani grozić, ani jednego człowieka burżuazyjnym rządom”. A jeśli inwazja faszystowska zaleje całą Europę? (Trockizm pozostaje w sferze bezradnej utopii).

Ciekawsza (choć w ogólnych zarysach znana) jest analiza ZSSR. Stalinowski reżim — powiada elaborat — zawiera w sobie „okropne sprzeczności”.

MARSZ SEJMU WALERY SŁAWEK

O wyborze nowego marszałka Sejmu dzienniki piszą bardzo dużo — z różnych punktów widzenia.

Prasa konserwatywna bardzo się cieszy. „Słowo” oddawna lansowało kandydaturę p. Sławka. „Czas” podkreśla, że nowy marszałek będzie 1, przestrzegając ściśle kwietniowej konstytucji; 2, broił praw Sejmu:

Nowy Marszałek będzie używał całego swego wielkiego autorytetu, by stać na straży godności i niezależności Sejmu. Będzie niewątpliwie do tego dążyć, by parlament w naszym życiu państwowym zajął należne mu miejsce. Od innych organów władzy będzie wymagał by przewidziane konstytucją uprawnienia Sejmu w całej rozciągłości i nie tylko „pro forma”, ale w sposób jaknajbardziej istotny i rzetelny szanowali.

Wiadomo, o co tu chodzi. „Czas” ma nadzieję, że obecny „Sejm” stanie się politycznym narzędziem w walce z rządem i OZON-em.

O różnych prądach, pogłoskach i nastrojach w związku z wyborem p. Sławka pisze Krakowski „IKC”. Jedni twierdzą, powiada, że ten wybór negatywnie zostanie przyjęty

przedewszystkiem przez sfery, związane z Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych, a to tembardziej, że kandydaturę p. Sławka zgłosił gen. Żeligowski, który niedawno musiał ustąpić z prezesury komisji wojskowej na tle zatargu o konstytucyjne uzasadnienie roli Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

Drudzy wskazują na to, że wybór p. Sławka marszałkiem Sejmu umysłowi nie tylko Generalnemu Inspektorowi sił zbrojnych, ale także i Zamkowi, że w r. 1940, o ile do tego czasu dotrwały obecne Izby, szanse wyboru na Głowę Państwa ma przedewszystkiem kandydat grupy staropułkownikowskiej z p. Sławkiem na czele. Jakież mogą być konsekwencje?

Tu znowu prognozy różnią się. Wedle opinii jednych, oba miarodajne ośrodki (Zamek i GISZ) uzmocnią się w tendencji przedterminowego rozwiązania Izby i przeprowadzenia nowych wyborów. Drudzy natomiast wyrażają pogląd, że Pan Prezydent Rzplitej dokona dłuższej próby współpracy z parlamentem pod nowym kierownictwem, a do rozwiązania Izby przychyliłby się dopiero wówczas, gdyby okazało się, iż współpraca jest niemożliwa.

Krótko mówiąc, twierdzi „IKC”, „Istota rzeczy w tym, że obecnie obok Zamku i GISZ-u tworzy się trzeci ośrodek akcji politycznej, mianowicie marszałek Sejmu. Stąd komplikacje. Tym się tłumaczy, że z p. Sławkiem głosowali

niewątpliwie: t. zw. staropułkownicy, którzy do OZON-u nie należą z p. Schützlem i Podoskim na czele, dalej żywiły katolicko - narodowe z grupy posła Zaldiki, sfery zbliżone do konserwatystów i do posłów kresowych z gen. Żeligowskim, grupa „Jutra Pracy”.

A „Kurier Polski” twierdzi, że wybór p. Sławka — to cios dla OZON-u:

Można słusznie twierdzić, że t. zw. idea O. Z. N. była przez p. Sławka zwalczana i że jego wybór na marszałka Sejmu jest ciosem dla OZON-u, nie tylko w parlamencie, ale i w całym kraju.

Pozatym dziennik także zwraca uwagę, że kandydaturę p. Sławka wysunął gen. Żeligowski, usunięty z prezesury z powodu wątpliwości co do kwestii uprawnień buławy marszałkowskiej.

„I tu dochodzimy do sedna zagadnienia. Płk. Sławek po wyborze był tylko na Zamku. Nigdzie indziej nie posiadał, a wizyty oficjalne ma zamiar składać dopiero za dni kilka.

Plotki kulisowe głoszą, jakoby p. Sławek był speszony i niezadowolony, że padło na niego tylko 114 głosów. Z pewnej strony zapytano wręcz p. Sławka, czy rzeczywiście czuje się urażony liczbą uzyskanych głosów.

— Moją ambicją — odpowiadał nowy marszałek — nie było nigdy ubieganie się o powszechną spontaniczną jednomyślność”.

Innych głosów prasy cytować nie będziemy. Rzecz jasna, iż wybór p. Sławka wzmocnieniem „konsolidacji” OZONowej nie jest. — Stał się ważnym momentem w wewnętrznych rozgrywkach grup państwowych. Rzecz jasna, iż zgoda szkodliwa i politycznie fałszywa, gdy np. „Kurier Polski” w artykule wstępnym wiąże z p. Sławkiem jakieś nadzieje na wzmocnienie pozycji Sejmu. Tego „Sejmu”!

„Rzecz ta może mieć zasadnicze znaczenie dla pozycji Sejmu.

Zasada, że w Polsce rządzić musi prawo, prawda, honor i ludzka rzetelność zamykają w sobie pragnienia olbrzymiej części społeczeństwa. Im bardziej Sejm stawia się odepis redutą walki o te wartości, tym większy będzie jego prestiż, a więc i zdolność wywiązywania się z cięższych na nim zadań”.

Zgola błędne postawienie sprawy. Ten Sejm żadnego „prestżu” już nie odzyska.

NOWE WYBORY, NOWA ORDYNACJA! Takim oto hasłem spotykają masy ludowe (robotnicze, chłopskie, pracownicze) te ostatnie tajemnicze rozgrywki na terenie sejmowym. Te rozgrywki pokazują wyraźnie, jak wygląda „konsolidacja”, organizowana przez czynniki po-sanacyjne!

ODPALONE ZALOTY. Jak czytelnicy wiedzą, niedzielną „Gazeta Polska” oświadczyła, iż istnieje „zasadnicza zbieżność” pomiędzy stanowiskiem OZON-u i „narodowców”. Endecja prasa przyjęła te zaloty zimno i pogardliwie. Np. „Kurier Poznański” pisze:

„Nie podzielamy optymizmu autora, co do zbieżności poglądów w zasadniczych tych sprawach, — skoro od teorii przechodzimy do praktyki. Wystarczy zaznaczyć, że w praktyce my, narodowcy — różnimy się od „ozonowców” nawet w pojęciu: narodu, a co dopiero interesu narodu, jak tego dowodem obecna konstytucja, stojąca na gruncie nie narodu polskiego, lecz zespołu obywateli państwa polskiego. Stąd bardzo daleko sięgająca konsekwencja w stosunku do zagadnienia żydowskiego”.

OZONiści z „Gazety Polskiej” przypilnują się do endeków, jak moga. Czynią wszelkie możliwe ustępstwa. A endecja prasa wyniosła powiada: „różnimy się nawet w pojęciu narodu”. Ciekawe widwisko... „Gazeta Polska” powinna jeszcze niżej skłonić się przed endecją — a już to pomoże...

„ZWROT”.

„Zwrot”, zbliżony do Stronictwa Pracy, znowu atakuje P. P. S. Wypomina jej antyklerykalizm, maj 1926 roku i t. p. i pisze: „Demokracja „Robotnika” polegała bowiem i nadal polega na tępieniu „klerykalizmu” i „endeków” wszelkimi środkami, choćby kosztem zwałenia na gruzy ustroju demokratycznego (II) i wolności politycznej w Polsce. Poza tym od dwóch lat „demokracja” P. P. S. mają tak poważne sąfajcie z generałem Franco i Madrytem, że zwalnia ich to od wielu kłopotów bliższych lokalnie, ale dalszych sercu”.

No widzimy nareszcie, o co chodzi — o endeków, klerykalizm i Hiszpanię.

Boli pp. „zwrotowców”, że atakujemy endeków i klerykalizm. — Ciekawy zaiste jest „demokratyzm” pp. ze „Zwrotu”, skoro najbardziej ich boli atakowanie tych, którzy demokrację uważają za żydowską i bolszewicką intrygę. Interesująca to formacja, ten „Zwrot”. Jeśli te niemądre zaczepki będą trwały dalej, będziemy — niestety — musieli zająć się obszerniej analizą polityki tej grupy.

K. CZ.

P. Prezydent nad Adriatykiem

Wczoraj o godz. 20.20 przybył do miejscowości Laurania nad Adriatykiem na 6-tygodniowy pobyt kuracyjny. P. Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Mościcki.

P. Prezydent zamieszkał w willi „San Michele”, położonej nad samym wybrzeżem morskim.

W związku z ustawą o nowym podziale administracyjnym - terytorialnym R. P., która weeszła w życie w dniu 1 kwietnia 1938 r. wydaliśmy barwną mapę w rozmiarze 104 x 74 p. t.

RZECZPOSPOLITA POLSKA w nowym podziale 1:1.500.000

Cena zł. 4.50. Z uwagi jednak, że wydaliśmy drugi nakład cenę obniżamy do kwoty zł. 2.50 i to łącznie z waleczkami, opakowaniem i przesyłką pocztową. Wysyłamy po przekazaniu należności na P.K.O. Nr. 15.733 lub przekazem pocztowym.

INSTYTUT STUDIÓW, Warszawa, Marszałkowska 48, Tel. 8-92-52.

UWAAGA!

W SIERPCU JEST ZAWSZE DO NABYCIA

„ROBOTNIK”

W KIOSKU CH. BERGSONNA JUŻ O GODZ. 7-ej RANO.

KOSZT PRENUMERATY MIESIĘCZNEJ tylko zł. 2.50.—

Proces o nadużycia w Kaliszu

Oszukańcze manipulacje fabrykantów

W dniu 20 b. m. rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Kaliszu wielki proces o nadużycia, popełnione przez Zakłady Garbarskie „J. Sowadski” na szkodę Państwa przy wykonywaniu zamówień wojskowych. Straty poniesione przez Skarb Państwa akt oskarżenia ocenia na przeszło 350 tys. złotych.

Na wstępie Sąd zbadał personalia oskarżonych, z których wynika, że oskarżony naczelny dyrektor zakładów, J. Sowadski, lat 46, ocenia swój majątek na „co najmniej milion złotych”. R. Erbe; dyrektor techniczny, lat 32, określił swój majątek na 200 tys. zł. Poza tym wśród oskarżonych jest szofer E. Hübner, lat 35.

Pierwszy dzień rozprawy wypełniony został odczytaniem aktu oskarżenia, z którego wynika że kierownik techniczny fabryki Erbe dopuścił się podrobienia stempli, używanych przez komisje wojskowe, i dzięki tym stemplom oraz innym machinacjom z planami i t. p. dostarczał wojsku w latach 1937—7 skóry gorszego gatunku, aniżeli przewidywały umowy. Dyr. Sowadskiemu akt oskarżenia zarzuca, że wiedział o praktykach Erbego, tolerował je i sam nawet w nich pomagał, dając Erbem u odpowiednie recepty na niezgodne z przepisami garbowanie skór dla wojska, oraz grożąc robotnikom, że w wypadku, gdyby coś o tym mówili, nie będzie tolerował ich w fabryce.

Po odczytaniu aktu oskarżenia obrona zgłosiła wnioski w sprawie powołania nowych świadków i ekspertów. Sąd po naradzie postanowił wezwać z pośród 12 postawionych przez obronę nowych świadków jednego — właściciela garbarni w Warszawie, Pfeiffera.

Następnie złożyli zeznania oskarżeni. Erbe przyznaje się do fałszowania stempli i do cechowania nimi skór, nie przyznaje się jednak do działania na szkodę Państwa, gdyż jak oświadczył, machinacje te „robił tylko dla próby” (?). Oskarżony Hübner przyznał się, do zrobienia w warsztacie stempla na zlecenie dyr. Erbego, jednak stwierdził, że nie orientował się, do czego zrobiona pieczęć ma służyć — i że nie interesowały go znaki na skórach. Dyr. Sowadski do winy, zarzucającej mu przez akt oskarżenia nie przyznał się, twierdząc, że wszystkich karygodnych poczyną dopuścił się Erbe bez jego zgody i wiedzy. Nie umie jednak wytłumaczyć pewnych zapisków, recept i t. p., pisanych własnoręcznie w notesach, ale obciążając

go zeznania świadków, złożone w śledztwie, nazywa nieprawdziwymi.

Nadmienić należy, że oskarżeni Erbe i Hübner odpowiadają z wolnej stopy, natomiast Sowadski został aresztowany. Po szeregu pytań prokuratora i obrońców Sąd przystąpił do przesłuchania trzech ekspertów wojskowych.

Rozprawa sądowa potrwa co najmniej tydzień. Do rozprawy powołanych zostało około 100 świadków.

Przewodniczący wice-prezes Sądu Okręgowego w Kaliszu, Garbusiński, w asyście s. o. Rudeckiego i Tarczyńskiego. Oskarża prokurator Kropiwnicki. Obronę prowadzi 6 adwokatów, w tym adw. Paschalski i Ettinger z Warszawy.

Wiadomości z całej Polski

TRAGEDIA MAŁŻENSKA.

W mieszkaniu Łukaszczyków w Chorzowie rozegrała się okropna tragedia małżeńska. Do domu przyjeżdżał pijany Łukaszczyk, a na wywołanie ze strony żony wszczął z nią kłótnię. W pewnym momencie Łukaszczyk porwał żonę i ugodził ją w brzuch. Kobieta w stanie ciężkim odwieziono do szpitala, męża jej zaś aresztowano.

ARESZTOWANIE MŁODOCIA. NIEGO NOŻOWCA.

O wypadku niesłychanego żdźczenia wśród młodzieży donoszą z Dąbrowy na Śląsku Cieszyńskim. Z powodu urazu osobistych doszło do bójki między dwoma chłopcami, 14-letnim Edwardem

Szotem i 15-letnim Pawłem Bestwiną. Gdy silniejszy Bestwina uderzył swego przeciwnika w głowę banką na mleko, Edward Szot wydobł nóż i przebił nim dwukrotnie Bestwinę. Chłopiec stracił przytomność. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala w Cieszynie, młodocianego zaś zabójcę aresztowano.

SAMOWOLNA DEGRADACJA.

Niezwykły wypadek rozpatrywał sąd okręgowy w Gdyni. Na ławie oskarżonych zasiadł Stanisław K., który posiadał dokumenty oficera marynarki, zajmował jednakże stanowisko zwykłego marynarza. Kiedy starania o pracę w stopniu, do jakiego miał przygotowanie, nie powiodły się, dopuścił się on fałszer-

W cukrowni Chodorów

Robotnicy nie mają prawa zrzeszania się?!

Leży przede mną list robotników cukrowni Chodorów, w którym donoszą o wymówieniu pracy trzem robotnikom za to tylko, że w zorganizowanym u nich w pierwszych dniach maja Oddziale Związku Zawodowego Robotników Cu-

krowni pełnili czynności członków Zarządu.

Kto odbiera robotnikom w Rzeczypospolitej prawo zrzeszania się?

Wszak obywatele polscy mają zagwarantowane Konstytucją i ustawami państwowymi prawo do zrzeszania się. Z tego prawa mogą korzystać chyba i robotnicy cukrowni. Właśnie także robotnicy proletariatu polskiego o niepodległość mają swoją osobną i klubową kartę.

Właścicielom koncernu cukrowego Chodorowa, Chybia i Świecia, a także ich dyrektorom, wara od odbierania praw polskiemu robotnikowi.

Zapytuję, co na to Związek Cukrowni, którego członkiem jest koncern Chodorowski.

Jakże często rzecznicy Związku Cukrowni zioną oburzeniem na szpaltach prasy, za prowadzenie nielegalnej walki przez ich antagonyistów. Może by napiętnowali w odpowiedni sposób metody, jakie w walce z naszym Związkiem zastosowała administracja cukrowni

Chodorów? Cukrowni, w której po bory administradora, nie mówiąc już o poborach dyrektora, są fantastycznie wysokie.

Tacy panowie chcą rozbijać robotnikom organizację, by, broń Boże, w przyszłości nie musieli podnieść im płacy o kilka groszy na godzinę.

Chodorów prowokuje robotników. Niech więc, że robotnicy nie wyrzekną się prawa należenia do Związku nawet w obliczu narzuconej im walki.

Powołane czynniki rządowe, które tyle mówią o konsolidacji i zgodzie, powinny przede wszystkim zapewnić robotnikowi możliwość ko rzystania z obowiązujących ustaw, a kapitalistów zmusić do szanowania tych ustaw.

JÓZEF RADWAŃSKI.

Kącik radiowy

DZIS, 24 czerwca — PIĄTEK.
15.15 „Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie” — St. Sumiński.
16.45 „COP” — reportaż.
18.00 „Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody” — dr. K. Jodko - Narkiewicz.
19.00 Konkert rozrywkowy z Londynu.
19.40 „Wieczór świętojański” — koncert rozrywkowy.
22.00 Konkert symfoniczny.

„Dni Morza”

„Dni Morza” — to wielkie święto, obchodzone przez wszystkich obywateli Polski. Polskie Radio rok rocznie bierze udział w tych uroczystościach, nadając audycje słowne, muzyczne, transmisje, przemówienia itp., związane z morzem.
W roku bieżącym program radiowy zawiera 43 audycje, w dniach od 22 czerwca do 3 lipca r. b.

Radio warszawskie

PIĄTEK, dnia 24 czerwca.
WARSZAWA I: 6.15 Pieśń 6.20 Muzyka — ptyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Koi. Ork. Wojak. 11.00 And. dla pobożnych. 11.20 R. Schumann — ptyt. 11.57 Hejnał. 12.03 And. pol. 15.15 Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie — pog. dla dzieci. 15.30 Romanowa z chorymi. 15.45 Wład. gospod. 16.00 Ork. pod dyr. B. Nagajewskiego. 16.45 „C. O. P.” — reportaż. 17.00 Muz. tan. 18.00 Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody — pog. 18.10 Rec. fortep. Grzybowski. 18.40 Nowości literackie. 19.00 Konkert rozrywkowy — tans. z Londynu. 19.30 Pog. akt. 19.40 Wieczór świętojański z Poznania. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 Muz. tan. 21.50 Wład. sport. 22.00 Konkert symf. pod dyr. G. Fitelberga. 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: Konkert rozrywkowy — ptyt. 14.00 Pare informacji. 14.05 Program. 14.10 Soliści: K. Zelechowski — baryton, L. Dworakowski — skrzypce. 15.00 Wład. sport. 15.05 Ork. braci Borkowskich. 17.00 Pog. akt. 17.10 Ork. paryska — ptyt. 18.10 Muz. lekka i taneczna — ptyt. 22.00 O perspektywach i zieleni — felieton. 22.15 Muz. lekka i tan. — ptyt.

SOBOTA, 25 czerwca.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Muzyka z ptyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. mandolinistów. 11.00 Audycja dla pobożnych. 11.20 Ptyt. 12. Hejnał. 12.03 Aud. polud. 15.15 Słuchowisko dla dzieci: „Maly lord”. 15.45 Wład. gospod. 16. „Mikrofon wśród gwiazd” — reportaż z ptyt. 16.45 „COP” — reportaż. 17. Muzyka tan. 18. Nasz program. 18.10 Konkert chórów, nagrodzonych. 18.45 „Wokół w poezji”. 19. Utwory wiolonczelowe w wyk. Z. Adamskiej. 19.25 Pog. akt. 19.35 Trio Lisowskich. 20. Aud. dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik i pogadanka. 21. „Ochrona mienia i bezpieczeństwa na wsi” — pog. 21.10. „A w sobotę wesolo” — pod dyr. Zb. Górzyńskiego. 21.50 Wład. sport. 22. Godzina niespodzianek. 23. Ostatni dziennik.

WARSZAWA II: 13. Piosenki z ptyt. 13.25 Pieśni polskie w wyk. M. Dzikowej. 13.50 Pare informacji. 13.55 Program. 14. Konkert rozrywkowy z ptyt. 15. Wład. sportowe. 15.05 Zespół Rachonia. 17. Co jadać w upały — pog. 17.15 Misza Elman (skrzypce) — ptyt. 18.10 Muz. tan. z ptyt. 22. M. Trombini - Kazuro (klawesyn) i M. Szalecki (viola d'amore). 22.50 Muz. tan. (płyta).

DZIAŁ LEKARSKI

DR. ZURAKOWSKI

WENERYCZNE, SKÓRNE, PŁCIOWE
Kabinet przyimale lekarka Dr. Anieli Rataj
11-11-11-11
GABINET ELEKTROLECZNY CHMIELNA 25

Dr. K. KRAJEWSKI

WENERYCZNE, płciowe, pęcherza, prostaty. Elektroleczenie.
Przyjmuje w swojej prywatnej lecznicy

Chmielna 56 od 9 rano do 8 wiecz.

Dr. Daniel GISER

WENERYCZNE PŁCIOWE
Lecznica Chmielna 47 od 10-9.

Tabela wygranych

2 dzień ciagnienia I klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciagnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

5.000 zł. — 22996 31244 70227 122288.
2.000 zł. — 22370 72812.
1.000 zł. — 1082 3978 57256 74577.
500 zł. — 763 12269 14699 6374 84964 101476 118079 153306.

156 16808 18400 20417 33557 35019 46259 51251 55864 81406 96984 107025 107178 120625 125419 151486 155529.

WYGRANE PO 125 ZŁ.

138 221 888 1171 73 2789 3120 257 391 58 704 49 4104 631 5447 674 986 0391 7051 8066 275 958 3164 10088 627 11025 115 747 927 12118 904 13534 91 000 000 000 143 2 448 507 605 15515 60 673 16660 17413 23 18434 19365 431 20486 564 21050 85 139 371 601 22967 22041 5160 810 24391 907

25596 704 26222 94 818 27172 651 28689 80207 377 622 31045 486 32687 33126 81 628 34084 277 309 643 35389 705 86152 890 37829 918 38361 39204 300 40403 773 758 41003 21 42395 424 387 43391 977 45707 808 46750 47262 727 49038 701 814

50498 981 51059 500 52535 53568 889 54827 35 56380 964 56452 57101 58191 395 778 848 59401 558 649 60172 241 599 61596 659 758 62251 324 985 63633 64239 632 65308 541 66756 992 67031 262 68098 801 69944 70015 983 71126 950 72812 74602 75229 76177 514 677 780 77488 79089 74 79078

80002 211 443 81019 123 690 82217 749 950 83111 225 81 93 830 46 512 84105 46 77 397 427 968 85178 79 86428 615 30 87178 251 816 93 699 88055 89528 848 987

90079 93036 94055 988 96276 98527 58 102216 22 360 705 850 103072 928 104031 326 89 468 105080 110 988 106142 509 107667 108020 490 109669 778 110692 111938 12142 75 762 113493 571 988 114048 503 13 115558 733 116272 940 117682 118105 119422 120820 122717 125397 502 804 126017 31 319 439 888 127568 647 128202 471 564 130126 549 131385 745 132067 424 646 856 133478 152 463 135532 137538 138854 970 140345 65 576 726 141657 142124 388 667 867 143244 144609 145562 81 146078 828 147084 672 761 14800 332 149501 150178 899 151476 688 825 152373 153526 535 622 154007 235 155226 76 346 156412 988 157865 158412 542 928 159298 394.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

175 280 358 78 481 574 96 741 808 1116 280 466 647 93 764 841 2055 325 484 689 3830 60 4087 149 438 252 310 683 760 366 80 5016 171 442 657 63 757 968 620 14 467 540 52 722 55 881 966 71 7068 102 270 450 939 8015 87 388 458 623 38 772 9032 75 201 90 317 91 714 10830 11091 134 451 73 484 592 984 12055 358 755 13105 21 268 786 803 14051 78 251 304 14 651

721 61 837 15061 162 372 587 676 871 966 16012 24 29. 305 25 440 81 905 10 17036 124 444 539 710 67 18286 441 571 667 834 19048 296 840 903 20075 203 64 89 209 459 540 683 747 74 511 47 984 21339 517 58 64 718 862 943 22059 83 516 51 64 745 73 74 955 23203 310 469 341 719 24082 193 927 43 53 768 899 921 86

25191 207 403 778 89 880 994 26277 555 624 811 27005 184 401 511 912 28321 618 29343 736 57 39075 153 574 677 71527 85 418 501 739 52 992 32145 204 360 447 592 632 758 95 32223 56 356 627 702 58 858 901 34170 697 832 35455 80 879 89 935 48 36684 710 946 70 89 37003 22 118 505 20 85 703 09 839 56 35455 88 697 39962 65 91 228 54 337 465 645 50 792 40044 90 187 240 338 767 963 41026 219 315 461 79 561 70 922 42046 202 484 88 604 43097 258 910 44219 782 45398 524 725 924 46120 266 71 598 506 749 834 912 47066 409 59 683 774 918 87 48202 487 710 68 49894

50046 99 508 667 51017 359 861 71 77 948 52146 328 526 53370 625 42 89 998 54067 152 53 84 242 308 82 462 542 835 998 55249 317 521 903 56098 258 465 67028 139 211 397 418 85 501 67 78 717 826 945 73 58114 258 63 338 464 45 50 758 837 91 967 59222 77 580 969 93

60628 29 703 943 58 61116 255 342 48 998 62036 639 72 827 96 63021 54 321 451 593 643 882 64156 258 518 65236 62 315 79 424 699 731 856 68815 88 647 635 62 68 999 67614 131 264 489 502 86 650 71 750 835 60 977 68445 666 721 918 69271 416 27 779 845 82

70071 250 366 94 403 857 982 71083 283 839 91 983 72068 114 21 350 90 577 621 73087 230 387 459 505 871 74220 796 75173 88 251 75 218 740 78034 749 874 77246 42 586 906 29 78018 43 252 67 302 487 504 763 73 76 79067 137 95 493 61 587 948 77

80009 131 255 692 778 913 19 81029 119 66 358 690 82066 71 93 131 286 91 346 415 583 700 82 83098 299 630 723 92 807 54278 465 662 85155 503 636 960 86111 80 294 369 591 97 87447 557 64 686 766 987 85048 64 358 581 800 89257 393 725 63

90014 87 92 238 598 710 40 81907 91300 963 92887 96 93025 186 288 439 75 87 750 94142 234 309 475 95590 758 868 96028 162 84 313 410 677 777 895 950 74 97095 221 339 477 574 640 98143 324 33 558 85 806 37 99011 102 33 667 769

100132 42628 539 48 732 988 101401 65 737 64 92 102355 756 889 99 103037 225 418 989 104030 604 36 852 61 921 66 105082 141 264 363 585 614 98 106005 151 725 74 840 952 10278 80 335 493 921 108136 250 303 726 875 109232 464 804 110271 73 111216 91 317 34 792 921 24 67 112013 143 207 508 832 987 113516 63 114 65 114507 49 679 743 45 115010 20 25 48 653 90 920 116159 72 238 78 304

452 628 40 703 6 907 117159 467 87 751 812 118022 134 380 670 898 119113 631 704 120017 157 211 388 489 577 636 868 32 121073 79 363 428 555 890 122022 34 43 651 840 123012 140 246 326 434 520 665 124033 410 598 678 779 126000 34 40 296 677 127351 68 536 645 891 128219 29 50 517 83 659 723 41 86 815 991 97 129055 206 70 402 61 565 766 940 87 129060 19 131154 829 132292 363 92 133290 134239 84 311 29 486 135158 409 40 524 678 752 833 136262 358 501 684 950 68 93 137461 502 956 138092 202 355 79 96 805 93 914 139006 200 371 557 81 625 769 980 140812 141018 503 19 708 56 812 62 976 142075 161 611 172 830 903 10 73 143067 156 85 265 348 515 707 77 852 56 971 144034 71 137499 672 729 935 145614 780 897 936 146207 328 997 148210 681 742 149369 567 150012 109 61 486 511 151126 64 302 621 772 910 152049 332 77 485 976 153257 97 367 598 638 785 906 94 154324 595 957 76 156046 112 91 768 805 19 157010 103 314 544 76 789 835 955 158040 59 13338 588 618 32 744 896 159524 862 937.

III ciagnienie

WYGRANE PO 125 ZŁ.

54 1217 536 74 721 2564 67 3112 4797 5620 6115 7548 8721 10394 11666 881 12565 13868 16100 230 18160 19080 20543 23031 974 24120 864 25482 719 843 968 26095 27140 770

30719 34212 35658 37424 39044 42318 649 43846 44615 45628 909 46328 48191 317

51021 448 508 52863 982 54832 55553 56227 57327 806 60111 685 61614 824 978 62574 752 992 70135 456 648 77

KRONIKA ŚLĄSKA

Z działalności Kasy Chorych m. Katowic

Kasa Chorych m. Katowic należy do najlepiej administrowanych Kas w Polsce. Trzeba przyznać, że dyrektor Kasy Chorych, p. Frackowiak, prowadzi agendy Kasy sprężysto i owoenie tak dla samej instytucji, jak i ubezpieczonych. Nadzór nad działalnością Kasy prowadzi Zarząd i Wydział Kasy, powołane do tej czynności drogą bezpośrednich wyborów. Owocna współpraca Zarządu. Wydziału i Dyrekcji Kasy wykazała, że najlepsze wyniki wykazują Kasy, znajdujące się pod kontrolą członków Kasy. Natomiast komisaryczna gospodarka w Kasach Chorych, odbijająca się na świadczeniach Kasy wobec ubezpieczonych.

Cyfrę z działalności Kasy Chorych m. Katowic świadczy najlepiej o tej ogólnie uznanej prawdzie.

W roku 1937 wyniosła przeciętna ilość ubezpieczonych 32.815, czyli o 2.884 więcej niż w roku 1936.

Wpływ ze składek wynosił zł. 2.405.132, a więc o 275.472 zł. więcej niż w ubiegłym roku. Rozszerzono świadczenia dla rodzin; m. in. przyłużono okres leczenia szpitalnego z 6 na 8 tygodni, kasa niosła koszt przewozu członków rodziny do szpitali, podwyższono pośmiertne dla żon i dzieci ubezpieczonych. Obecnie wynosi pośmiertne za zmarłą żonę 2/3 zasiłku pogrzebowego normalnego, za dzieci do 6 lat 1/4 części, za dzieci ponad 6 lat 1/3 części tego zasiłku.

Zasiłków gotówkowych wypłacono w ub. roku 337.231 zł. (14,3 proc. wpływów). Świadczenia w naturze wynosiły 1.686.826 zł. (67,2 proc. ogólnych wpływów).

Ilość dni niezdolności do pracy, zasiłków chorobowych i dni chorobowych w szpitalach wzrosły znacznie. W roku było 11737 dni niezdolności do pracy, zasiłkowych — 204.027, chorobowych w szpitalach — 91.175.

Ważną zmianą jest, że Zarząd Kas zatwierdził recepty na leki z zastrzeżeniem, tak że lekarz kasowy ma obecnie możliwość zapisywania tych leków bez żadnych ograniczeń, o ile tego wymaga stan choroby. Tu należy wyrazić nadzieję, że lekarze się do tej zmiany zastosują. Bywa bowiem lekarze, którzy tu przesadnie stosują system oszczędnościowy.

Wydatki na lekarzy są stosunkowo duże. Kasa wypłaciła w roku 1937 lekarzom 531.912 zł., z czego lekarzom praktykującym 242.911 zł., a lekarzom specjalistom 228.63 zł. Jak stwierdzono, zarobki lekarzy kasowych w Katowicach są bodaj najwyższe w Polsce. Tu otwiera się pole pracy dla Zarządu i Wydziału.

Na lekarstwa wydano w roku 1937 — 392.642 zł. (15,6 proc. wpływów).

Wydano w roku ub. przeciętnie na jednego ubezpieczonego: na zasiłki gotówkowe 11,38 zł., na opiekę lekarską 21,38 zł., na środki lecznicze 12 zł., na leczenie szpitalne 18,15 zł., czyli razem 62,91 złotych.

Jak wynika z tych cyfr, wydano na opiekę lekarską prawie dwa razy tyle, ile na lekarstwa.

Wydatki na pobyt ubezpieczonych w uzdrowiskach w ub. roku wynosiły 76.431 zł. Wysłano ogółem 741 ubezpieczonych i 141 dzieci, przeważnie na 14 dniowy pobyt.

Koszta administracyjne wynosiły 8,4 proc. ogólnych wpływów, a więc przeszło 200.000 zł. Nadwyżka kasowa za rok ub. wynosiła zł. 196.451, z tego przelano do Funduszu Rezerwowego 120.249 zł., do majątku kasy 76.201 zł. Nadwyżka ta składa się: z 90.441 zł. tytułem dochodów z lokali i nieruchomości oraz 17.409 zł. inne dochody; z Zakładu Ubezpieczeń, jako zwrot kosztów leczenia — 66.800 zł. oraz z 21.800 zł., jako nadwyżki ze składek ubezpieczonych.

Zaległość tytułem ubezpieczeniowych składek wynosi 101.486 zł.

Czarną kartą w gospodarce fi-

nansowej kasy jest działalność Urzędów Skarbowych, które przejęły akcję egzekucyjną. Dawniej prowadziła Kasa ściąganie zaległości własnym personelem; — obecnie przejęły te czynności Urzędy Skarbowe.

Jak przedstawia się wynik akcji Urzędów Skarbowych?

W Urzędach Skarbowych zalega jeszcze 920 wniosków o ściąganie zaległości składek na kwotę 54.989 zł. Wszelkie monity Zarządu Kasy o ściąganie zaległości nie odniosły skutku.

Wysłano do Urzędów Skarbowych w latach 1936 i 37 ogółem 3.502 wniosków na kwotę 185.919 zł. Zaległości przez Urzędy Skarbowe 384 wnioski na kwotę 13.937 zł., zaległości bezpośrednio przez Kasę u dłużników 1.749 wniosków na kwotę 84.192 zł., zwrócono przez Urzędy Skarbowe 449 wniosków na kwotę 32.799 zł. jako bezowocnych.

Ilość kartek — porad lekarskich wydano w 1937 roku 166.968.

W 1937 roku leczono:

a) przez lekarzy praktykujących 84.139 ubezpiecz., 26.942 członków rodzin. 1.704 dobrowolnie ubezpieczonych.

b) przez specjalistów 14.713 ubezpieczonych, 6.412 członków rodzin. 488 dobrowolnie ubezpieczonych.

c) przez dentystów 26.795 ubezpieczonych, 5.402 członków rodzin. 373 dobrowolnie ubezpieczonych.

Ogółem leczono 125.647 ubezpiecz., 38.756 członków rodzin. 2.565 dobrowolnie ubezpieczonych.

W sprawozdaniu uderza duża kwota dochodów z lokali i nieruchomości. Świadczy to o dużym majątku Kasy. Majątek w gotówce, nieruchomościach i lokalach (papierów wartościowych wynosi ok. 2 mil. zł. Jest to najzupełniej wystarczająca kwota do zabezpieczenia Kasy przed jakimkolwiek nie spodziankami. Majątek ten starczy na pokrycie wszelkich wydatków przy wybuchu ewentualnej epidemii. W tych warunkach dozwolę Wydział Kasy do przekazania, że nie należy powiększać majątku Kasy, lecz trzeba przystąpić do rozszerzenia świadczeń dla ubezpieczonych. Odpowiednia uchwała została na skutek inicjatywy naszych towarzyszy już przez Wydział Kasy powzięta. W roku bieżącym przystępuje Kasa do budowy własnego gmachu przy ul. Dąbrowskiej i Rymentu. Parcela budowlana o powierzchni 1.355 mkw. została zakupiona.

Przewodniczącym Wydziału Kasy Chorych na m. Katowice jest tow. Kubowicz, zaś tow. Adamczyk jest wiceprezesem Zarządu. Wybitny udział naszych towarzyszy w Wydziale i w Zarządzie Kasy jest najlepszą gwarancją, że Kasa pracuje owoenie i na korzyść ubezpieczonych, dalej — że nie dopuszczą oni do pokrzywdzenia ubezpieczonych.

Wykryto masowy przemyt przyrządów dentystycznych

Straż Graniczna, prowadząc od dłuższego czasu dochodzenia i obserwację w sprawie ujawnionej afery przemytu utensylii dentystycznych, stwierdziła, że na czele szajki stał znany z większych afer przemytniczych i oszukiwanych kupiec Antoni Rabsztajn z Katowic (Koperinik 9). Zarządzona ścisła obserwacja doprowadziła do stwierdzenia, że we wtorek Rabsztajn otrzymuje przez swoich ludzi większy transport, który dostarczony zostanie wozem pod eskortą dwóch, stojących na jego usługach przemytników. Wóz ten wyholowali wywiadowcy Straży Granicznej koło Panownika. Na widok strażników, eskortujący wóz dwaj osobnicy zbiegli do lasu. W czasie pościgu strażnicy poczęli uciekających ostrzeliwać i jeden z nich został ranny, po czym obaj wpadli w ręce strażników.

Postrzelonym okazał się znany

Fabryka kotłów W. Fitzner w Siemianowicach otrzymała ostatnio większe zamówienia na kotły, wobec czego załoga kotłarni, która pracuje na dwie zmiany, ma zabezpieczony pracę na jeden rok. Również inne oddziały, jak mechaniczny, tokarnia i spawalnia,

Nabrany przez „klienta“

Do składu artykułów żelaznych Jakubowicza w Katowicach przy ul. Plebiscytowej 10 przybył jakiś nieznaną osobnik, okazujący gotowość kupna lodowni kuchennej. Po dłuższych targach uzgodniono cenę na 136 zł., przy czym kupiec zgodził się wziąć 70 zł., jako wpłatę, a resztę rozłożyć klientowi na raty.

Kiedy przyszło do płacenia, okazało się, że „klient“ zapomniał pieniędzy. Wobec tego poprosił, by kupiec wydelegował z nim swego pracownika i dał mu resztę ze 100 zł., t. j. 30 zł. Kupiec chętnie się zgodził i wysłał swego pracownika Białonia z 30 zł. wraz z klientem, który mu się przedstawił za Jana Nowaka z Zawodzia.

Przemytnicy w walce ze strażą graniczną

Na odcinku granicznym Gorzyckim w pow. rybnickim straż graniczna walczyła z grupą przemytników, która przekradała się z przemytem z Niemiec do Polski. W ręce strażników wypadło około 9

5000 dzieci wyjeżdża z Rybnickiego na wakacje

Z pow. rybnickiego wyjeżdża w miesiącach letnich na kolonie wakacyjne do okolic podgórskich i na kresy wschodnie około 5.000 dzieci szkolnych. Równocześnie we

13-letni chłopcy jako włamywacze

Stanisław Ciba z Katowic (Plac Wolności 8) namówił dwóch 13-letnich chłopców: Henryka Szatona i Józefa Marka, obu z Katowic (Narutowicza 3), aby dokonali włamania kolejowego do stojącego na dworcu towarowym wagonu z towarami kolonialnymi i delikatesami. Chłopcy dali się nakłonić i włamali się, kradnąc z wagonu 7 skrzyń sliwek, 2 skrzynie rodzynek, 2 skrzynie sardynek w puszkach, 1 skrzynię migdałów i 1 skrzynię ananasa w puszkach.

Podczas kradzieży Ciba stał w pobliżu i odbierał skradziony towar, którego też większość sobie zatrzymał za inicjatywę. Następnie Ciba swoją część łupu sprzedał właścicielowi składów Józefowi Smoleńskiemu z Katowic (Słowackiego 14) i Agnieszce Cieślak (Opolska 8). Obaj chłopcy natomiast zbyli pozostałą resztę łupu za psie pieniądze u lokatorów

mają zabezpieczoną pracę.

Dla załogi dyrekcja fabryki urządziła obszerną świetlicę w byłej jadalni, którą na ten cel przebudowano. Jadalnię dla załogi urządzono w podwórzu fabryki. W podwórzu fabryki założono też zieleniec z chodnikami z betonu.

Jeńcem, który mu się przedstawił za Jana Nowaka z Zawodzia. Po wyjściu ze składu klient zmienił plan i powiedział, że musi wstąpić do krawca na ul. Kościuszki 15 po ubranie. Na uregulowanie należności rzekomemu krawcowi wziął z góry od pracownika przegłowana resztę ze 100 zł. i położył go pod bramą domu. Po dłuższym czekaniu Białon zrozumił, że padł ofiarą oszusta.

Jak się okazało, „Nowak“ zbiegł przez podwórza łączących się do mów. „Klient“ ten figuruje w kartotece przestępców, jako znany koperciarz, Wojciech Cieżki z Krakowa.

centnarów maki kokosowej, którą przemytnicy usiłowali przesmygłać z Niemiec. W czasie pościgu jeden z przemytników, Herbert Franke, został ujęty, reszta zaś zdołała zbiec.

wszystkich większych miejscowościach powiatu urządzone zostaną półkolonie dla dzieci przy miejscowych szkołach.

Policja rzyło wykryła, kto kradzieży dokonał i kto nabył towar. Wszyscy zasiedli w środę na ławie oskarżonych, z wyjątkiem obu chłopców, którzy już wcześniej odpowiadali przed Sądem dla Nieletnich.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Cibę na 6 miesięcy więzienia i grzywnę, resztę winnych paserów zasądził na grzywny.

Chłopcy szkolni w poszukiwaniu przygód

W poniedziałek, po odbiorze świadectw szkolnych, nie powrócili do domu uczniowie I klasy gimnazjum państwowego w Katowicach: 13-l. Leon Pajak z Welnowa (Peowiałów 39) i 13-l. Henryk Kandzia, również z Welnowa (Floriana 3). Przyczyną tego była u pierwszego zła nota, a u drugiego obawa przed czekającą go w czasie ferii operacją.

Wraz z nimi znikł i 14-l. Alfons Mol, syn urzędnika „Wspólnoty Interesów“ z Katowic (Szyb Bożego Narodzenia). Zamierzali oni udać się do Bielska lub Lwowa. Rodzice proszą o pomoc w od-

300 dzieci polskich z Niemiec przyjeżdża do Polski

W poniedziałek 27 bm. przyjadą do Katowic pociągami z Bytomia o godz. 16.29 dzieci polskie ze Śląska Opolskiego, udające się na kolonie letnie w Polsce. W roku bież. przyjeżdże do Polski tylko ok. 300 dzieci, które zostaną umieszczone na koloniach, zorganizowanych przez Polski Związek Zachodni. Pobyt dzieci na koloniach potrwa przez cały miesiąc.

Coraz więcej wypadków ulicznych

Na ul. 3 Maja w Nowej Wsi wydarzył się wielki karambol. Jadący motocyklem Zbigniew Nowak z Nowej Wsi (Równoległa 7), skutkiem szybkiej i nieostrożnej jazdy zderzył się z samochodem A 77644 Reinholda Brücknera z Nowej Wsi (Kochłowska 50) a między nich dostała się jeszcze jadąca rowerem Małgorzata Kwotek z Rudy Śl. (Słowackiego 18a). Nowak i Kwotkówna doznały ogólnych obrażeń i odstawiono ich do miejscowego szpitala hutniczego. Rower, motocykl i samochód zostały uszkodzone.

Przebiegająca przez jezdnię na ul. ks. bisk. Bromboszcza w Katowicach - Ligocie 4-l. córka bufetowej z restauracji Mandelskiego, Heleny Polokowej z Brzęczkowie (Krakowska 60), została wieczorem najechana przez samochód osobowy A 77582 budowniczego

Wilhelma Walda z Katowic (Plac Miarki 7) i doznała ogólnych obrażeń.

Na ul. Bielszowskiej w Halembie motocyklista Alfons Kot z Bielszowic (Mickiewicza 13) wpadł wieczorem u wylotu ul. Młyńskiej na jadącego rowerem 13-l. Stanisława Smorza z Halemby (Młyńska 15). Chłopiec doznał obrażeń nóg, tułowiu i boków, a rower został uszkodzony.

Pomocnik handlowy Waldemar Dziuba z Katowic - Ligoty (Książęca 13), jadąc rowerem ul. ks. bisk. Lisieckiego w Katowicach, został najechany wieczorem przez samochód osobowy A 63505, prowadzony przez niej. Gorzelowskiego z Katowic (bisk. Lisieckiego 13). Dziuba został najechany z tyłu i doznał obrażeń, a rower uszkodzony.

Wiadomości różne

W Katowicach kosztuje litr mleka 28 gr. W Suszcu (w pow. pszczyńskim) rolnik otrzymuje za ledwie 14 groszy. W innych miejscowościach na terenie Śląska płać rolnikowi 15 do 16 groszy za litr. Dwory zaś otrzymują 16 i pół grosza za litr mleka.

Zazwyczaj w lecie mleko było tańsze. Obecnie handlarze, wykorzystując okres „pryszczycy“, utrzymują cenę mleka na stopie zimowej.

Stoi to w rażącej sprzeczności z dawnymi obietnicami handlarzy mlekiem. Zapewniali oni mianowicie, że ograniczą swoje zarobki do 8 groszy na litrze. Tymczasem zarobki te podskoczyły z 10 groszy na 11 i pół do 14 groszy. Handlarze mlekiem zbagacają się w ten sposób kosztem rolników i konsumentów.

Stwierdzić należy, że wszystkie mu temu patronuje Śląska Izba Rolnicza, której dyrektorem jest p. Zarzycki, główny działacz „Ozonu“ wiejskiego. Zarzycki jest równocześnie członkiem zarządu Śląskich Zakładów Mleczarskich i oczywiście w tym charakterze zainteresowany jest w zarobkach tych zakładów, a równocześnie wszystkich mleczarzy.

Mieszkaniec ul. Boczej 13 w Siemianowicach Śl., 31-letni Leopold Wojtor, był od dłuższego czasu ubozrobotnym. Wszelkie próby uzyskania pracy okazały się bezskuteczne. Wojtor próbował również uzyskać pracę w Niemczech i udawał się za granicę trzykrotnie, jednak żadnej posady nie otrzymał. Ostatnio zajmował się

wyrobem kiszek, które sprzedawał na targach. Interes jednak szedł źle. Zniechęcony tym Wojtor zaczął się nosić z zamiarami samobójczymi, które wprowadził w czyn we wtorek nad ranem.

Wojtor popił najpierw dla dodania sobie odwagi, a następnie, korzystając ze snu domowników, powiesił się na płocie, okalającym podwórze domu przy ul. Boczej 13. Kiedy nad ranem domownicy znaleźli wiszącego na płocie Wojtora, na ratunek było już za późno.

Jadący na damskim rowerze ulicą Barbary w Katowicach w kierunku Parku Kościuski, urzędnik Teobald Pieczko z Katowic (Poniatowskiego 9), został wieczorem najechany na zdążający z prawej strony motocykl M 76498 i obalony na jezdnię. Motocyklista, nie troszcząc się o los ofiary, zbiegł. Pieczko doznał obrażeń a ubranie i rower zostały zniszczone.

W czasie od 5 do 11 czerwca b. r. zanotowano na terenie Województwa Śląskiego następujące wypadki chorób zakaźnych: (w nawiasach wypadki z wynikiem śmiertelnym):

Dur brzuszny 3, czerwonka 1 (1), płonica 12, błonica 10, nagminne zapalenie opon 2, odra 92 (1), róża 4 (1), krztusiec 6 (1), gruźlica otwarta 45 (18), jaglica 5, wodowstręt 2, zatrucie mięsem 44 (1), przy czym badania w tej sprawie są jeszcze w toku, inne choroby 9.

Nieznani sprawcy zamordowali robotnika

W nocy z 20 na 21 b. m. patrol policyjny natknął się na ul. Polskiej na nieprzytomnego mężczyznę. Jak się okazało, był to 41-l. robotnik Władysław Makuła, który został pobity przez nieznanych sprawców. Makuła, odwieziony do szpitala, nie odzyskałszy przytomności, po kilku godzinach zmarł. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

Radio Śląskie

PIATEK, dnia 24 czerwca.

5.15 Aud. poranna — płyt. 6.20 Muzyka z płyt. 11.20 Robert Schumann: Kwartet A-dur op. 41, Nr. 3 — płyt. 13.50 Wiad. bieżące. 14.00 Muzyka obiadowa z płyt. 15.10 Giełda Zbożowa i Towarowa w Katowicach. 17.00 Jak dziś święto? (z Krakowa). 17.05 Jak spędzić święto? 17.10 Koncert w wyk. Kwartetu wokalnego reellersów pod dyr. Karola Lubowskiego (z Łodzi). 17.50 Wiad. gospod. 17.55 Program. 21.00 Wśród gorących przyjaciół Polski, fragment z książki Jana Wiktora „Od Dunaju po Jadran“ czyta Z. Esterreicher (z Krakowa). 22.00 Wiad. sport. 22.05 Rozmowa ze słuchaczem — w oprac. z tego Tępy. 22.15 Koncert rozrywkowy. Wyk. Trio solonowe, Wojciech Dziadoszycki — piosenki, Jan Liersz — akomp. SOBOTA, 25 czerwca.

5.15 Aud. poranna z płyt. 6.20 Muzyka z płyt (z W-wy). 11.20 Utwory I. Albeniza z płyt. 18.50 Wiad. bieżące. 14. Muzyka obiadowa z płyt (z Krakowa). 15.10 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach. 17. Koncert życzeń. 17.50 Wiad. sport. 17.55 Program. 21. Pogadanka aktualna.